



Pierwszy sprawdzian zaliczony! Jak poradziły sobie nasze drużyny w Wojewódzkim Pucharze Polski?

data aktualizacji: 2026.07.26



Okres przygotowawczy dobiegł końca. Po sparingach, licznych zmianach kadrowych i letnich transferach drużyny po raz pierwszy wyszły na boisko w meczu o stawkę. Dla większości zespołów, będących jeszcze w trakcie przebudowy i zgrywania składu, Wojewódzki Puchar Polski "Stekownia Store" był pierwszym poważnym sprawdzianem przed startem rozgrywek ligowych.

Jako pierwsi do rywalizacji o stawkę przystąpili piłkarze Torpedy Rożental i Zamku Szymbark. Spotkanie rozegrano w piątek, 24 lipca, na sztucznej murawie w Lubawie. Lepszy okazali się zawodnicy z Rożentala, którzy wygrali 2:1 i wywalczyli awans do kolejnej rundy.

Najwięcej emocji dostarczył mecz Jezioraka Iława z KS Mroczo. Było to pierwsze oficjalne spotkanie pod wodzą nowego szkoleniowca Pawła Korpalskiego.

Pierwsza połowa nie układała się po myśli Iławian. Gospodarze objęli prowadzenie po rzucie karnym podyktowanym za zagranie ręką w polu karnym. Po zmianie stron Jeziorak pokazał jednak zupełnie inne oblicze. Goście przejęli inicjatywę i zdobyli trzy bramki, odwracając losy spotkania.

Bramki:

- 44' 1:0 – Dawid Klimek (rzut karny),
- 55' 1:1 – Tomasz Sedlewski,
- 78' 1:2 – Kacper Kłosowski,
- 90+2' 1:3 – Wiktor Czarnota (debiutanckie trafienie).

Duże zainteresowanie wzbudziło spotkanie Motoru Lubawa z GKS-em Wiekielec. Drużyna z Wiekielca przystąpiła do sezonu po spadku do IV ligi, a latem przeszła gruntowną przebudowę kadry. Był to także oficjalny debiut trenera Dominika Bednarczyka.

Goście objęli prowadzenie już w 13. minucie po rzucie karnym pewnie wykorzystanym przez Mateusza Jajkowskiego. Po przerwie przewagę podwyższył Alan Klimek, który po czterech latach wrócił do Wiekielca z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie. Motor odpowiedział zaledwie dwie minuty później – kontaktowego gola zdobył Damian Gerka. Końcówka należała jednak do GKS-u. W szóstej minucie doliczonego czasu gry wynik na 3:1 ustalił Jakub Grudnowski.

Bramki:

- 13' 0:1 – Mateusz Jajkowski (rzut karny),
- 70' 0:2 – Alan Klimek,
- 72' 1:2 – Damian Gerka,
- 90+6' 1:3 – Jakub Grudnowski.

Po meczu trener Dominik Bednarczyk przyznał, że mimo zwycięstwa zespół wciąż potrzebuje wzmocnień, a kompletowanie kadry nie jest łatwym procesem.

Pewny awans wywalczył również DREWNEKS Samplawa, który zmierzył się z Czarnymi Rudzience.

Do przerwy utrzymywał się bezbramkowy remis, ale po zmianie stron gospodarze udokumentowali swoją przewagę.

Bramki:

- 60' – Andrzej Podlaszewski (rzut karny),
- 70' – Damian Goliński.

DREWNEKS wygrał 2:0 i również zameldował się w następnej rundzie.

Nie wszystkie drużyny z naszego regionu rozpoczęły już pucharową rywalizację.

W niedzielę, 26 lipca, odbędą się dwa spotkania:

- Osa Ząbrowo – Zamek Kurzętnik (godz. 16:00, boisko w Ząbrowie),
- Olimpia Kisielice – LZS Frednowy (godz. 14:00, stadion w Kisielicach).

Z kolei we wtorek, 28 lipca o godzinie 19:00, na dużym sztucznym boisku w Suszu Orzeł Ulnowo zmierzy się z Orłem Janowiec Kościelny.

Przed nami jeszcze ostatnie pucharowe rozstrzygnięcia, a później uwaga kibiców skupi się już na inauguracji sezonu ligowego.

Red. Info Ława.

Źródło:

<https://www.infoława.pl/aktualnosci/item/82430-pierwszy-sprawdzian-zaliczony-jak-poradzily-sobie-nasze-druzyny-w-wojewodzkiem-pucharze-polski>